

Sygn. akt:

II Ka 344/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Anna Łaszczych

Sędziowie: SO Jerzy Pałka

SO Wiesław Oryl (spr.)

Protokolant Marlena Achcińska

przy udziale oskarżyciela posiłkowego M. C.

Prokuratora Andrzeja Ołdakowskiego

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2013 r.

sprawy J. G.

oskarżonego z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuraturę, obrońcę i oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Przasnyszu

z dnia 20 marca 2012 r. sygn. akt II K 765/10

Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że przyjmuje, iż czyn z punktu III aktu oskarżenia stanowi występki z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za podstawę skazania przyjmuje art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. zaś z podstawę wymiaru kary art. 284 § 2 k.k.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

Na poczet orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 12 maja 2010 r. do 10 grudnia 2010 r.

Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. S. kwotę 516,60 /pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy/ tytułem nieopłaconego wynagrodzenia za obronę z urzędu wykonywaną wobec oskarżonego przed Sądem II instancji.

Kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 344/13

## UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Przasnyszu oskarżył J. G. to, że:

***I. W okresie od lipca 2009 r. do 5 maja 2010 r. w P., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, groźbą zamachu na życie i zdrowie, doprowadził M. C. do rozporządzenia własnym mieniem w ten sposób, że grożąc mu pozbawieniem życia lub pobiciem, również z użyciem niebezpiecznych przedmiotów w postaci siekiery, wideł, kija bejsbolowego oraz broni palnej, a także użyciem przemocy fizycznej wobec jego żony i córki, zmusił pokrzywdzonego do wydania mu pieniędzy w łącznej kwocie 22 900 złotych, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 1 roku będąc uprzednio skazany w warunkach art. 64 § 1 k.k. za przestępstwo podobne przez Sąd Rejonowy w Przasnyszu wyrokiem z dnia 21 lutego 2000r. sygn. akt IIK 85/98, objętym wyrokiem łącznym z dnia 18 października 2004r. sygn. akt II K 251/04.***

to jest o czyn z art. art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

***II. W okresie od lipca do sierpnia 2009r.w P., woj. (...), groził M. C. pozbawieniem życia lub pobiciem, również z użyciem niebezpiecznych przedmiotów w postaci siekiery, wideł, kija bejsbolowego oraz broni palnej, a także użyciem przemocy fizycznej wobec jego żony i córki, w celu zmuszenia krzywdzonego do zlecenia mu podwykonawstwa robót budowlanych w postaci ocieplenia budynku mieszkalnego przy ulicy (...) w P., za co otrzymał od pokrzywdzonego zawyżoną w stosunku do wykonanych prac kwotę 35 000 złotych, przy tym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 6 miesięcy za przestępstwo podobne, będąc skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Przasnyszu z dnia 16 lutego 2001 r. sygn. akt IIK 41/01, objętym wyrokiem łącznym z dnia 20 września 2010r. sygn. akt IIK 211/03 oraz wyrokiem z dnia 21 lutego 2000r. sygn. akt IIK 303/99, objętym wyrokiem łącznym z dnia 18 października 2004r. sygn. akt IIK 251/04,***

to jest o czyn z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k..

III. W marcu 2010r. w dacie bliżej nieustalonej w P., woj. (...), przywłaszczył sobie powierzoną mu rzecz ruchomą w postaci 50 m<sup>2</sup> rusztowania o wartości 4000 złotych na szkodę M. C., będąc skazanym wyrokami Sądu Rejonowego w Przasnyszu z dnia 21 lutego 2000r. sygn. akt IIK 534/99 i IIK 85/98, objętymi wyrokiem łącznym z dnia 18 października 2004r. sygn. akt IIK 251/04

***to jest o czyn z art. art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.***

Sąd Rejonowy w Przasnyszu wyrokiem z dnia 20 marca 2012 roku w sprawie II K 765/10 oskarżonego J. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu ciągłego, opisanego w pkt I, wypełniającego dyspozycję art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 64§2 k.k. a na podstawie art. 282 k.k. wymierzył mu karę 3 /trzech/ lat pozbawienia wolności.

Oskarżonego J. G. w ramach czynu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia uznał za winnego popełnienia przestępstwa zmuszania do określonego zachowania w ten sposób, że w okresie od lipca do sierpnia 2009 r.w P., woj. (...), groził M. C. pozbawieniem życia lub pobiciem, również z użyciem niebezpiecznych przedmiotów w postaci siekiery, wideł, kija bejsbolowego oraz broni palnej, a także użyciem przemocy fizycznej wobec jego żony i córki w celu zmuszenia pokrzywdzonego do zlecenia mu na nietypowych warunkach podwykonawstwa robót budowlanych w postaci ocieplenia budynku mieszkalnego przy ulicy (...) w P. i zakwalifikował to działanie jako występki z art. 191§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. a na podstawie art. 191 §1 k.k. wymierzył mu karę 1 /jednego/ roku pozbawienia wolności. Ponadto Sąd Rejonowy w Przasnyszu oskarżonego uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt III, wypełniającego dyspozycję art. 284§2 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k., a na podstawie art. 284§2 k.k. wymierzył mu karę 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności. Sąd na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę łączną 3 /trzech/ lat i 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 63§2 k.k. na poczet orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od dnia

12 maja 2010 roku do dnia 10 grudnia 2010 roku i od dnia 22 grudnia 2010 roku do dnia 14 marca 2012 roku. Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok apelacją zaskarżyli: obrońca oskarżonego J. G., oskarżony oraz Prokurator.

Prokurator skarżąc wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego J. G. zarzucił rozstrzygnięciu:

I. Obrazę przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 64§ 2 k.k. poprzez jego niesłuszne zastosowanie w pkt c) wyroku, poprzez przyjęcie, iż J. G. swoim zachowaniem wypełnił dyspozycję art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. , podczas gdy należało zakwalifikować ten czyn z art. 284§2 k.k. w zw. z art. 64 § k.k.

II. Rażąca niewspółmierność kary wyrażającą się w orzeczeniu wobec oskarżonego kary za czyn opisany w pkt I aktu oskarżenia – 3 lat pozbawiania wolności, za czyn opisany w pkt. III aktu oskarżenia - 6 miesięcy pozbawienia i wymierzeniu kary łącznej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, w rezultacie czego kara nie uwzględnia należyte stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych kary, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do oskarżonego, podczas gdy okoliczności ustalone przez Sąd I instancji winny skutkować orzeczeniem wobec oskarżonego J. G. za czyn z pkt. I kary 6 lat pozbawienia za czyn opisany w pkt II - kary 1 roku pozbawienia wolności i za czyn w pkt. III - kary 2 lat pozbawienia oraz orzeczenie kary łącznej 6 lat pozbawienia wolność.

W konkluzji apelacji oskarżyciel publiczny wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie w pkt. C orzeczenia, iż J. G. swoim zachowaniem wypełnił dyspozycję art. 284 §2 k.k. w zw. z art. 64§ 1 k.k.,

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu J. G. za: - czyn opisany w pkt I aktu oskarżenia kary 6 lat pozbawienia, - czyn opisany w pkt. III - kary 2 lat pozbawienia wolności oraz orzeczenie kary łącznej 6 lat pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego, skarżąc wyrok w całości, zarzucił błędy w ustaleniach faktycznych, rzutujące na bezprawność czynów objętych aktem oskarżenia, polegające na przyjęciu za wiarygodne odbiegające od prawdy zeznania świadków sugerujące dokonanie przez oskarżonego wymuszenia dyspozycji majątkowych przez pokrzywdzonego, przymuszenia pokrzywdzonego groźbą do powierzenia oskarżonemu podwykonawstwa robót budowlanych czy wreszcie przywłaszczenia przez oskarżonego powierzonych mu przez pokrzywdzonego rusztowań, które w istocie zostały udostępnione na mocy legalnej umowy cywilnoprawnej.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów.

Oskarżony J. G. w osobistej apelacji zarzucił wyrokowi błędną ocenę dowodów poprzez uznanie za wiarygodne zeznań świadków w szczególności S. C., pomimo, że cechowały się one istotnymi rozbieżnościami, świadka T. C., którego zeznania złożone w postępowaniu sądowym były odmiennie niż w postępowaniu przygotowawczym. Zarzucił również błędną ocenę zeznań M. C. w zakresie ustaleń odnośnie groźenia pokrzywdzonemu narzędziami w mieszkaniu oraz późniejszych wymuszeniach oskarżonego. Zdaniem skarżącego Sąd niesłusznie uznał jego wyjaśnienia za niewiarygodne. Zdaniem oskarżonego również jego wyjaśnienia zostały błędnie ocenione, gdyż Sąd wziął pod uwagę okoliczności przemawiające na jego niekorzyść. Oskarżony zarzucił również, że przeprowadzone badanie psychiatryczne odbyło się niezgodnie z prawem, gdyż został przebadany w P., a miał być badany w P. (1). Zarzucił również, że Sąd dokonał błędnych ustaleń, że on nie zajmował się budownictwem, a osoby z nim pracujące uznał za nieprofesjonalną ekipę.

W konkluzji apelacji oskarżony wniósł o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Przasnyszu i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego oraz apelacja obrońcy oskarżonego są niezasadne. Apelacja oskarżyciela publicznego jest częściowo zasadna i zasługuje na uwzględnienie zawarty w niej wniosek o zmianę pkt III zaskarżonego wyroku. Natomiast apelacja prokuratora w części dotyczącej kary była niezasadna i w tym zakresie nie została uwzględniona.

W pierwszej kolejności Sąd omówi zarzuty podniesione przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego J. G., a w dalszej części przedstawi analizę zarzutów podniesionych przez prokuratora.

Nie jest trafny postawiony przez oskarżonego zarzut dokonania przez Sąd I instancji błędnej oceny dowodów w postaci zeznań świadków. Twierdzenia oskarżonego jakoby osoby składające zeznania byli terroryzowani i zmuszani do złożenia określonych zeznań w postępowaniu przygotowawczym są nieprawdziwe i nie znajduje oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji, poddał wnikliwej analizie wszystkie, istotne z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego przeprowadzone dowody, ocenił je swobodnie z zachowaniem reguł określonych w art. 7 k.p.k., a wnioski, jakie z nich wyciągnął są logiczne, poprawne i nie budzą zastrzeżeń. Sąd I instancji swoje ustalenia wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentował. Wbrew twierdzeniom skarżącego, żadna okoliczność nie przemawia za uznaniem, że zeznania S. C. są wynikiem zastraszania i wymuszenia przez policję mówienia na niekorzyść oskarżonego.

Odnosząc się do twierdzeń skarżącego, iżby Sąd I instancji nienależycie ocenił zeznania T. C. należy uznać za niezasadne. Faktem jest, iż zeznania świadka, składane na różnych etapach postępowania karnego, nieznacznie różnią się, co do niektórych okoliczności, jednakże należy wziąć pod uwagę fakt, iż od momentu wypadku upłynęło dość sporo czasu. Tym samym nie sposób wymagać od niego, aby zeznawał z taką samą skrupulatnością na każdym etapie postępowania karnego, tj. tak samo w postępowaniu przygotowawczym, jak i jurysdykcyjnym. Podkreślenia jednak wymaga fakt, iż zeznania świadka co do istotnych okoliczności są spójne, toteż pewne nieznaczne rozbieżności zaistniałe podczas zeznań nie mogą stanowić asumptu do ich negowania i uznania ich za niewiarygodny materiał dowodowy. Również zeznania pokrzywdzonego M. C. zostały ocenione przez Sąd w sposób prawidłowy i przez pryzmat wszystkich zgromadzonych w sprawie materiałów dowodowych. Zeznania tego świadka w sposób precyzyjny i dokładny opisywały przebieg zdarzeń z udziałem oskarżonego, począwszy od zdarzenia w mieszkaniu oskarżonego, po późniejsze wymuszenia pieniędzy i podwykonawstwa robót budowlanych aż po okoliczności przywłaszczenia rusztowań. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że oskarżony podczas zdarzenia w jego mieszkaniu groził psychicznie pokrzywdzonemu, pokazując mu niebezpieczne przedmioty. Spowodowało to u pokrzywdzonego lęk i obawę o własne zdrowie i życie, jak również życie swoich bliskich. Powyższe potwierdził oskarżony, wyjaśniając, że M. C. mógł w tamtej sytuacji się bać. Nie jest tak jak twierdzi oskarżony, że Sąd uwzględnił jedynie okoliczności go obciążające. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy poddał analizie wyjaśnienia oskarżonego w całości. Niewątpliwie zaprezentowana przez oskarżonego oraz świadków zeznających na jego korzyść wersja wydarzeń odbiega od ustalonego stanu faktycznego przez Sąd. Należy jednak zauważyć, że prawem Sądu jest oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść jest rozbieżna. Jeśli więc z uzasadnienia orzeczenia wynika, że Sąd obdarzył przymiotem wiarygodności dowód z zeznań pokrzywdzonego i wskazał powody swego stanowiska, jak to miało miejsce na gruncie rozpoznawanej sprawy, to uwzględnienie okoliczności wynikających z ich zeznań nie stanowi naruszenia przepisów postępowania. Sąd Rejonowy wskazał w szczególności, dlaczego nie dał wiary w znacznej części wyjaśnieniom oskarżonego J. G. oraz świadkom obrony i na jakich oparł się dowodach, ustalając iż dopuścił się on zarzucanych mu czynów. Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, iż za winą oskarżonego jednoznacznie przemawiają przede wszystkim spójne wzajemnie zeznania pokrzywdzonego, uzupełnione i potwierdzone w szczególności zeznaniami innymi świadków S. C., D. R., P. M., T. C., J. C., A. C.. Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy przeanalizował te dowody, we wzajemnym ich powiązaniu, wskazując powody dla których obdarzył przymiotem wiarygodności. Podnoszona przez oskarżonego okoliczność, iż pokrzywdzony pożyczył od konkubiny oskarżonego pieniądze, w realiach niniejszej sprawy, nie

miała istotnego znaczenia dla oceny wzajemnych relacji pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym. Miało to bowiem charakter incydentalny, przypadkowy i nie stanowiło dowodu świadczącego o dobrych kontaktach między oskarżonym a pokrzywdzonym.

Sąd meriti nie naruszył również zasady swobodnej oceny dowodów, dokonując ustaleń w zakresie, że oskarżony nie miał potrzebnych kwalifikacji zawodowych w zakresie robót budowlanych i do prac zorganizował nieprofesjonalną ekipę. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał bowiem na poczynienie odmiennych ustaleń w tej kwestii. Wskazać należy, że sam oskarżony w apelacji podnosi, że jest osobą schorowaną i niedowidzącą i nie byłby w stanie wykonać takich prac. Z zeznań pokrzywdzonego oraz świadków – pracowników pokrzywdzonego wynika, że zorganizowana przez oskarżonego ekipa wykonała powierzone prace zbyt długo i nieprofesjonalnie, co skutkowało koniecznością wykonania poprawek i zapłaty kar za opóźnienia. Świadczy to jednoznacznie o braku profesjonalizmu i odpowiednich kwalifikacji zatrudnionych przez oskarżonego pracowników. W ocenie Sądu Okręgowego do potwierdzenia dokonania powyższych ustaleń nie było potrzeby zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu budownictwa.

Za bezpodstawny należy uznać zarzut, że przeprowadzone w sprawie badanie psychiatryczne oskarżonego było przestępstwem. Skarżący nie podał żadnych przesłanek wskazujących, że powyższe dowód został przeprowadzony niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Okoliczność, że powyższe badanie przeprowadzono w P. a nie w P. (1) – jak wskazuje oskarżony, nie daje podstaw do kwestionowania legalności i prawidłowości wydanej w sprawie opinii biegłych.

Przechodząc do omówienia zarzutów obrońcy oskarżonego - błędów w ustaleniach faktycznych, przypomnieć należy, że zarzut ten nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień, w świetle wskazań wiedzy, logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a stawiając ten zarzut należy wykazać jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji. Wreszcie błąd w ustaleniach faktycznych ma miejsce wtedy, gdy sąd dał wiarę dowodom nieprzekonywującym, a odmówił jej dowodom przekonującym i gdy z prawidłowo ustalonych faktów wyciągnął nieprawidłowe wnioski, gdy zlekceważył jakiś dowód, czy poszlakę. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może stanowić podstawę odwoławczą tylko wtedy, gdy błąd ten miał wpływ na treść rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1975 r. sygn. akt I KR 197/74, OSNKW 1975/5/58, Lex nr 18956; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 lipca 1995 r. sygn. akt II AKr 182/95, Lex nr 24650; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1975 r. sygn. akt II KR 355/74, Lex nr 16881). W świetle powyższego za chybiony należało uznać podnoszony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który miał polegać, zdaniem obrońcy, na przyjęciu za wiarygodne odbiegające od prawdy zeznania świadków sugerujące dokonanie przez oskarżonego zarzucanych mu czynów.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził wszystkie konieczne dla prawidłowego wyrokowania dowody i tak zgromadzony materiał ocenił w sposób wszechstronny oraz pozbawiony błędów natury faktycznej, czy też logicznej, dokonując przy tym prawidłowych ustaleń. Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że zdarzenia będące przedmiotem niniejszej sprawy miały charakter stricte cywilnoprawny. Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona przestępstw i podlegało odpowiedzialności karnej.

Wbrew twierdzeniom skarżącego zasadna, z punktu widzenia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jest ocena dowodów, która doprowadziła Sąd Rejonowy do ustalenia, że J. G. dokonał wymuszenia od M. C. pieniędzy. Znamionymi dla tego ustalenia były zeznania pokrzywdzonego potwierdzone pozostałym materiałem dowodowym. Nie sposób bowiem przyjąć za słuszne twierdzenia obrońcy, że działanie oskarżonego pozbawione było zamiaru wymuszenia. Nie negując twierdzeń obrońcy, że ekspozycja niebezpiecznych przedmiotów w mieszkaniu oskarżonego mogła powstać przed zdarzeniem z lipca 2009 r. to jednakże tamtego dnia

posłużyła oskarżonemu w celu wywarcia na pokrzywdzonym presji psychicznej. Sąd prawidłowo ustalił, że oskarżony kilkakrotnie wymuszał na pokrzywdzonym groźbą wydanie określonych kwot pieniędzy. W zachowaniu oskarżonego nie sposób dopatrzeć się cech kontrahenta żądającego zapłaty za wykonaną pracę, a jedynie osobę wymuszającej pieniądze pod pretekstem rzekomej zaliczki. Należy wskazać, że pokrzywdzony przekazał oskarżonemu kwotę stanowiącą wynagrodzenie za wykonane przez oskarżonego prace budowlane. Pomimo tego, oskarżony występował nadal do pokrzywdzonego z nowymi roszczeniami wydania pieniędzy. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, kwoty pieniędzy były przekazywane na rzecz oskarżonego. Takiego działania oskarżonego nie sposób oceniać przez pryzmat stosunków cywilnoprawnych.

W ocenie Sądu zasadnie też Sąd Rejonowy uznał, że zeznania świadków wskazujące na bardzo zażyłe stosunki między oskarżonym i pokrzywdzonym przejawiające się wspólnym spożywaniem alkoholu i wyjazdami do agencji towarzyskich są niewiarygodne. Sąd I instancji poddał w tym zakresie analizie wyjaśnienia oskarżonego oraz świadków w szczególności A. K., W. Ż. i P. P. i konfrontując je z innymi dowodami oraz mając na względzie zasady doświadczenia życiowego, doszedł do słusznego przekonania, że wyjaśnienia tych osób nie zasługują na walor wiarygodności i dlatego nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych.

Nietrafnie skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony wymusił na pokrzywdzonym M. C. zlecenie wykonania robót budowlanych ocieplenia budynku. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego wskazują, że poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia są słuszne. W ocenie Sądu Okręgowego zachowanie oskarżonego wyczerpało ustawowe znamiona przypisanego przestępstwa z art. 191 §1 k.k. Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżony działając z zamiarem bezpośrednim, stosując groźbę zmusił pokrzywdzonego do określonego zachowania czyli zlecenia podwykonawstwa robót. Wskazać warto, że zmuszanie stypizowane w art. 191 §1 k.k. to przestępstwo formalne, które jest dokonane z chwilą użycia przez sprawcę określonych w ustawie środków (tzn. przemocy wobec osoby lub groźby bezprawnej), bez względu na to, czy pokrzywdzony zachował się w sposób, do jakiego zmuszał go sprawca. Mając powyższe na uwadze wskazywane przez obrońcę wątpliwości co do jakiegokolwiek możliwości zmuszenia kogoś presją psychiczną do zlecenia wykonawstwa robót budowlanych są całkowicie nieuzasadnione.

Słuszna jest również argumentacja Sądu Rejonowego, a błędna skarżącego, w zakresie zarzucanego J. G. czynu polegającego na przywłaszczeniu rusztowań. Okoliczności faktyczne sprawy mające podstawę w zgromadzonym materiale dowodowym wskazują jednoznacznie, że oskarżony dopuścił się tego czynu. W pierwszej kolejności wskazać należy, że obrońca oskarżonego nie wykazał jakich uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji. Okolicznością bezsporną był fakt, że przedmiotowe rusztowania zostały użyczone oskarżonemu. Warto wskazać, że świadomość powierzenia rzeczy sprawcy w określonym celu, na przykład do używania, przechowania itp., w tym w szczególności świadomość, że rzecz nie została przekazana sprawcy do swobodnego dysponowania, stanowi element kwalifikujący przywłaszczenie. Oskarżony J. G. działał w celu włączenia powierzonych rusztowań do swojego majątku i definitywnego pozbawienia osoby uprawnionej jej własności. Świadczy o tym fakt, że oskarżony wywiózł przedmiotowe rusztowania na teren nieruchomości swojej siostry E. K. oraz odmówił wydania rusztowań pokrzywdzonemu na jego żądanie. Słusznie nie zyskały aprobaty tłumaczenia oskarżonego, że celem jego działania była ochrona rusztowań przed kradzieżą. Była to, zdaniem Sądu Okręgowego, przyjęta linia obrony, która była w swojej istocie nielogiczna i niezrozumiała. Powyższe działanie oskarżonego wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. i bezsprzecznie podlegało rozpoznaniu na gruncie prawa karnego, a nie cywilnego.

Konkludując stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Rejonowego w kwestii winy J. G. co do dokonania zarzucanych mu czynów, nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniosków obrońcy o jego uniewinnienie.

Z kolei apelacja oskarżyciela publicznego, jak zostało na wstępie zaznaczone, częściowo zasługuje na uwzględnienie. Przechodząc do omówienia zarzutów obrazy prawa materialnego przypomnieć należy, że tego rodzaju naruszenie ma miejsce wtedy, gdy do trafnych, niekwestionowanych przez strony ustaleń faktycznych sąd zastosuje

niewłaściwy przepis prawa materialnego (błąd subsumcji), względnie nie powoła przepisu, którego zastosowanie było obowiązkowe.

Przedkładając powyższe na realia niniejszej sprawy za zasadny należało uznać zawarty w apelacji prokuratora zarzut obrazy prawa materialnego art. 64§ 2 k.k. Koniecznym stało się dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku odnośnie czynu zarzuconemu oskarżonemu w pkt III aktu oskarżenia w zakresie kwalifikacji prawnej, podstawy skazania i wymiaru kary oskarżonemu. Sąd I instancji nieprawidłowo przyjął, że J. G. swoim zachowaniem wypełnił dyspozycje art. 284§ 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. Sąd przypisując oskarżonemu powyższy czyn zastosował błędnie klasyfikacje prawną czynu przyjmując, że przestępstwo to zostało popełnione w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 2 k.k. Natomiast słusznie wskazał oskarżyciel publiczny, że czyn oskarżonego z punktu III aktu należało zakwalifikować z art. 284§2 k.k. w zw. z art. 64§ 1 k.k.

W świetle art. 64 § 2 k.k. zastosowanie multirecydywy jest możliwe gdy sprawca już poprzednio skazany w warunkach recydywy specjalnej podstawowej ( art. 64§ 1 k.k.) odbył łącznie co najmniej rok kary pozbawiania wolności i w ciągu 5 lat po odbyciu w całości lub części kary sprawca popełnia ponownie umyślne przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu, przestępstwo zgwałcenia, rozboju, kradzieży z włamaniem lub inne przestępstwo przeciwko mieniu popełnione z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia. Wskazać należy, że katalog przestępstw, które skutkują zastosowaniem multirecydywy ma charakter zamknięty, obejmuje tylko czyny enumeratywnie wskazane w art. 64 § 2 k.k.. Przyjęcie działania w warunkach recydywy specjalnej wielokrotnej z art. 64 § 2 k.k. jest możliwe tylko wówczas, gdy kolejne, co najmniej trzecie popełnione przez sprawcę przestępstwo jest jednym z tych, które zostały enumeratywnie wymienione w art. 64 § 2 k.k., a więc należy do kategorii przestępstw przeciwko życiu lub zdrowiu, jest przestępstwem zgwałcenia, rozboju, kradzieży z włamaniem lub innym przestępstwem przeciwko mieniu popełnionym z użyciem przemocy lub groźby jej użycia. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2012 r., V KK 41/12, LEX 1163968 ). W niniejszej sprawie przesłanka ta nie została spełniona, gdyż czyn zarzucony J. G. w pkt III aktu oskarżenia tj. art. 284 § 2 k.k. skierowany jest przeciwko mieniu, to jednakże dokonany został bez użycia przemocy lub groźby jej użycia, a więc nie mieści się w przedstawionym katalogu. Także pomimo, że oskarżony J. G. dopuścił się czynu z art. 284 § 2 k.k. w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku pozbawienia, będąc skazanym w warunkach recydywy wolności, to przepis art. 64§ 2 k.k. nie może mieć zastosowania wobec oskarżonego.

Dlatego też, mając na uwadze treść wymienionego przepisu, należało zmienić wyrok Sądu Rejonowego i dokonać prawidłowej subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod przepis prawa materialnego. Sąd Okręgowy zmienił kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu w ten sposób, że przyjął, iż J. G. czynu przywłaszczenia powierzonego mienia dopuścił się w warunkach art. 64 § 1 k.k.

Apelacja oskarżyciela publicznego jest niezasadna, jeśli chodzi o drugi z postawionych przez niego zarzutów – rażącej niewspółmierności kar orzeczonych oskarżonemu J. G.. Zgodzić się należy ze skarżącym, że uzasadnienie wyroku w zakresie wymiaru kary jest lakoniczne. Sąd Okręgowy nie dopatrzył się jednak w wymierzonych karach pozbawiania wolności cech rażącej niewspółmierności w kierunku jej nadmiernej łagodności. Warto wskazać, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnieść wówczas gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy jest w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Okręgowy dokonał korekty kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego w pkt III poprzez wyeliminowanie działania oskarżonego w warunkach multirecydywy. Pomimo tego w ocenie Sądu Okręgowego wymierzona za ten czyn kara pozbawiania wolności jest karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu i uwzględnia okoliczność powrotu sprawcy do przestępstwa. Odnosząc się do wymierzonych sankcji prawnych za dwa pozostałe czyny należy uznać je również za odpowiednie i społecznie sprawiedliwe. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku skutecznie przekonuje, iż kary jednostkowe wymierzone za poszczególne czyny zabronione oraz w konsekwencji kara łączna pozbawienia wolności, zostały orzeczone w wysokości adekwatnej do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz stopnia winy. Przy kształtowaniu wymierzonych oskarżonemu kar Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę i należycie rozważył zarówno okoliczności obciążające, łagodzące, jak i osobowość sprawcy oraz okoliczności popełnienia przestępstwa, prawidłowo bacząc, by dolegliwość kary nie

przekraczała stopnia winy. Sąd meriti uwzględnił motywację, stopień społecznej szkodliwości popełnionych czynów jak również okoliczność powrotu oskarżonego do przestępstwa oraz wziął pod uwagę w wystarczającym stopniu cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Innymi słowy, Sąd pierwszej instancji, kształtując wymiar kary miał na uwadze wszystkie okoliczności wskazane w art. 53 k.k. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie dopatrywał się żadnych okoliczności uzasadniających zaostrzenie wymierzonych oskarżonemu kar pozbawiania wolności.

W tych wszystkich względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok jedynie w zakresie czynu z punktu III aktu oskarżenia w ten sposób, że przyjął, iż czyn ten stanowi występki z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za podstawę skazania przyjął art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a za podstawę wymiaru kary art. 284 § 2 k.k. W pozostałym zaś zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na poczet orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności Sąd Okręgowy zaliczył oskarżonemu jedynie okres tymczasowego aresztowania od dnia 12 maja 2010 roku do dnia 10 grudnia 2010 roku. Sąd Rejonowy bowiem błędnie zaliczył okres od 22 grudnia 2010 roku do 14 marca 2012 roku, gdyż ten okres został zaliczony na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie (dowód: k. 519).

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 14 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. S. kwotę 516,60 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu wykonywaną wobec oskarżonego przed Sądem II instancji.

Sąd Okręgowy kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciążył Skarb Państwa. Sąd odwoławczy uznał bowiem, że ich uiszczenie przez oskarżonego byłoby zbyt uciążliwe. Zauważyć trzeba, że oskarżony od kilku lat przebywa w zakładzie karnym, gdzie możliwości zarobkowania są ograniczone.